

# DUCHOWY ROZWÓJ

Wacław Królikowski SJ

# DUCHOWY ROZWÓJ

*Dynamika  
Ćwiczeń Duchowych  
św. Ignacego Loyoli*

Wydawnictwo WAM

© Wydawnictwo WAM • Księża Jezuici, 2004

Redakcja  
Anna Królikowska

Projekt okładki  
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-277-2340-6

Wznowienie 2011, 2013

Wydanie II poszerzone i uzupełnione  
na podstawie wydania z 1998 r.:  
Dynamika Ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli

NIHIL OBSTAT. Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego,  
ks. Adam Żak SJ, prowincjał. Kraków 21 marca 1998 r., l.dz. 72/98.

**WYDAWNICTWO WAM**

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003  
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl  
www.wydawnictwowam.pl

**DZIAŁ HANDLOWY**

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496  
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

**KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA**

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447  
faks 12 62 93 261  
e.wydawnictwowam.pl

**Drukarnia Wydawnictwa WAM**

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

*...Rzym przemówił i orzekł, że książeczka Ćwiczeń duchowych tchnie pobożnością, świętością i że jest bardzo pożyteczna. Z tych względów Namiestnik Chrystusowy udzielił jej swego zatwierdzenia (1548) i powagą swoją ją osłonił. Ponad trzydziestu papieży w licznych dokumentach powtarzało mniej lub więcej te pochwały. I My też, gdy tylko nadarzyła się sposobność, nie omieszkaliśmy tego samego uczynić...*

*Ćwiczenia duchowe św. Ignacego będą zawsze najskuteczniejszym środkiem dla duchowego odrodzenia świata i zaprowadzenia w nim należytego ładu, ale pod jednym warunkiem, że pozostaną autentycznie ignacjańskie.*

Pius XII

## WSTĘP

W ostatnim ćwierćwieczu w Polsce *Ćwiczenia duchowe* św. Ignacego Loyoli stały się dla wielu osób i ruchów kościelnych bardzo ważną szkołą wprowadzenia w życie duchowe. Wielu też ludzi szuka pomocy i wsparcia w *Ćwiczeniach duchowych* w chwilach zagubienia duchowego i ludzkiego. Wiele zakonów, żeńskich i męskich, a także niektóre seminaria diecezjalne, posługują się metodą ignacjańską we wprowadzaniu młodych w życie modlitwy. *Ćwiczenia duchowe* są coraz szerzej używane w Polsce jako skuteczna metoda prowadzenia rekolekcji zamkniętych, misji ludowych, wprowadzenia w codzienną modlitwę, szkoła rachunku sumienia, przygotowania do sakramentu pojednania, jako szkoła rozeznania duchowego oraz metoda dokonywania najważniejszych decyzji i wyborów życiowych. W ostatnich dziesięcioleciach centra duchowości, szkoły i uniwersytety prowadzone przez jezuitów na całym świecie odkrywają w *Ćwiczeniach duchowych* niezwykłą intuicję pedagogiczną Mistrza z Loyoli, którą z wielkim pożytkiem wprowadzają w system kształcenia młodzieży w prowadzonych przez siebie szkołach na wszystkich poziomach edukacyjnych.

Zgodnie z intencją ich Autora, *Ćwiczenia duchowe* nie tworzą odrębnej szkoły duchowości, ale są metodą wprowadzenia w życie duchowe w każdym rodzaju duchowości chrześcijańskiej. Stąd też posługują się nią w Kościele zarówno duchowni, jak i świeccy, reprezentujący wszystkie niemal formy i szkoły duchowości chrześcijańskiej.

Książeczka *Ćwiczeń duchowych* jest jednak bardzo trudną lekturą. Wystarczy wspomnieć, że napisana została niemal pięć wieków temu w zupełnie odmiennych warunkach cywilizacyjnych i kulturowych. Zresztą sam tekst *Ćwiczeń* przeznaczony jest najpierw nie dla osób, którzy je mają odprawiać, ale raczej dla kierowników duchowych, którzy mają ich udzielać.

Już przy pobieżnym czytaniu można stwierdzić, iż zalety tej małej książeczki nie leżą w jej wartościach estetycznych. Św. Ignacy jako rycerz późnego średniowiecza zbyt długo posługiwał się mieczem, aby mógł stać się wielkim mistrzem pióra. Jego genialne intuicje duchowe i psychologiczne z wielkim trudem były wypowiadane jego skromnym językiem literackim. Ale ów „skromny” język Ojca Ignacego posiada niezwykłą precyzję i siłę. Była to precyzja i siła miecza, którym posługuje się doskonale wyćwiczony rycerz średniowieczny, oddany bez reszty swojemu Wodzowi; rycerz, który ze służby Królowi Wiecznemu uczynił jedyny, najwyższy cel i sens całego swojego życia. W służbę tę angażował całego siebie.

Ignacy Loyola oddawał się najpierw sam przez wiele miesięcy bardzo intensywnym ćwiczeniom duchowym w manreskiej grocie, zanim ośmielił się dzielić się nimi z innymi. Ich skuteczność odkrywał najpierw sam w wewnętrznej walce, a nierzadko także pośród cierpienia. I choć sam był bardzo skromnym i pokornym człowiekiem, to jednak oświecony łaską Boga miał tę wewnętrzną pewność, że droga duchowa, którą przebył, może być bardzo owocna także dla innych. Jego intuicję Stolica Apostolska potwierdzała wielu oficjalnymi dokumentami, wśród których najważniejszym była encyklika Piusa XI *Mens Nostra*.

Wielu znawców literatury nie może zrozumieć wielkiego uznania i pochwał, którymi darzone są *Ćwiczenia duchowe* zarówno przez pisarzy, teologów, jak i samo Magisterium Kościoła. Dzieje się tak tylko dlatego, iż brak im przenikliwości duchowej i ludzkiej, by odkryć głębię zawartą w tej małej książeczce. Aby bowiem móc ocenić *Ćwiczenia*, trzeba je najpierw w całości odprawić, wkładając jednak w to tyle zapału, energii i serca, ile włożył sam Autor w ich pisanie. Tylko w ten sposób można dotrzeć do serca *Ćwiczeń*. „Zasadnicza trudność przy dokonywaniu jakiegokolwiek oceny *Ćwiczeń duchowych* – pisze Giovanni Papini – polega na tym, iż nie są one do czytania, lecz do realizacji. Arcydzieło Ignacego jest podręcznikiem, który trzeba przerobić w dokładnie określonym czasie. Ignacy proponuje tylko prowadzenie rekolektanta dzień po dniu, godzina po godzinie”.

Wobec trudności w bezpośrednim czytaniu *Ćwiczeń duchowych* ogromną pomocą w zaznajamianiu się z ich zasadniczą treścią i metodą może być praca O. Wacława Królikowskiego SJ: *Duchowy rozwój. Dynamika „Ćwiczeń duchowych” św. Ignacego Loyoli*. Ponieważ w Polsce wciąż bardzo skromna jest literatura poświęcona *Ćwiczeniom duchowym* św. Ignacego Loyoli, stąd też z tym większą radością należy powitać drugie, poszerzone wydanie tej książki. Praca w sposób syntetyczny ujmuje cele i treści całych *Ćwiczeń*, jak też kolejne cztery etapy, nazwane przez Ojca Ignacego „tygodniami”. Fundament *Ćwiczeń* oraz jego poszczególne tygodnie odzwierciedlają dynamikę całego życia duchowego, w które wprowadzony zostaje rekolektant. Dynamika *Ćwiczeń duchowych* staje się więc jednocześnie dynamiką życia duchowego rekolektanta.

Książka O. Wacława Królikowskiego, absolwenta Instytutu Duchowości na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, który doktoryzował się z zakresu duchowości na tej samej uczelni, posiada bardzo solidny warsztat naukowy. Została bowiem oparta o najnowszą literaturę zachodnią na temat *Ćwiczeń duchowych*. W zakończeniu książki autor zamieszcza najnowszą bibliografię, polską i zagraniczną, dzięki czemu Czytelnik zainteresowany tematem będzie mógł pogłębić swoją lekturę nt. *Ćwiczeń*.

Książka *Duchowy rozwój. Dynamika Ćwiczeń duchowych według św. Ignacego Loyoli* jest adresowana do wszystkich zainteresowanych rozwojem życia duchowego, nakreślonym przez św. Ignacego. Poleca się ją szczególnie osobom, które przygotowują się do odprawiania rekolekcji ignacjańskich z pełnym milczeniem oraz z prowadzeniem indywidualnym. Intellectualny trud związany z poznawaniem kolejnych etapów życia duchowego, nakreślonych przez Autora, może stanowić doskonałe przygotowanie do wysiłku duchowego w czasie *Ćwiczeń*, który konieczny jest do dobrego ich odprawienia.

Józef Augustyn SJ

Kraków, dnia 22 kwietnia 2004  
w Uroczystość Matki i Królowej Towarzystwa Jezusowego

*FUNDAMENT I ZASADA  
ĆWICZEŃ DUCHOWYCH*



## FUNDAMENT NA TLE CAŁYCH *ĆWICZEŃ DUCHOWYCH*

Trzydziestodniowe rekolekcje ignacjańskie rozpoczynają się od tzw. Fundamentu, który przedstawiono w dwudziestym trzecim numerze książeczki *Ćwiczeń duchowych*<sup>1</sup>. Poprzedza on cztery etapy rekolekcji, zwane potocznie tygodniami<sup>2</sup>. Od strony struktury tekstu nie jest on częścią pierwszego tygodnia *Ćwiczeń*, lecz tworzy odrębną całość. Na płaszczyźnie duchowej, Fundament jest podstawą teologiczną, etyczną i duchową *Ćwiczeń*, przenikając je

---

<sup>1</sup> Św. Ignacy używa słów: „Principio y Fundamento” (zasada i fundament). Dla uproszczenia będziemy używać skrótu stosowanego w polskim tłumaczeniu: „Fundament”. Numery: 1-20 to tak zwane Adnotacje, czyli „uwagi wstępne [służące] do zdobycia pewnego zrozumienia *Ćwiczeń duchowych* [...]”, i pomocne tak temu, który ich udziela, jak i temu, który je odprawia”, Św. IGNACY LOYOLA, *Ćwiczenia duchowe*, tłum. M. Bednarz SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002, nr 1 (odtąd będziemy stosować skrót: *ĆD*, z podaniem odpowiednich numerów, np. *ĆD* 1. Zamiast nazwy *Ćwiczenia duchowe* będziemy używać terminu: *Ćwiczenia duchowe*, gdyż są one adresowane do wszystkich wiernych w Kościele, a nie tylko do duchownych). W numerze 21 znajduje się tytuł *Ćwiczeń duchowych*, wskazujący ich ogólny cel; zaś w numerze 22 przestroga, w której św. Ignacy mówi, „aby zarówno dający *Ćwiczenia duchowe*, jak i przyjmujący je bardziej pomagali sobie wzajemnie i postępowali [w dobrem]”, *ĆD* 22.

<sup>2</sup> «Tydzień» w *Ćwiczeniach duchowych*, nie musi odpowiadać długością zwykłemu tygodniowi. Zależnie od potrzeb i uzdolnień poszczególnych rekolektantów, można go odpowiednio skracać lub przedłużać. „Miarą trwania każdego tygodnia jest miara osiągniętych rezultatów, zamierzonych przez Ignacego na danym etapie *Ćwiczeń*, oraz zdolność rekolektanta i nadzieja, jaką rokuje na pełny owoc *Ćwiczeń* (por. *ĆD* 4, 16, 17, 19)”, Św. IGNACY LOYOLA, *Pisma Wybrane. Komentarze*, M. Bednarz SJ (red.), WAM, Kraków 1968, t. II, s. 21.

całe<sup>3</sup>. Dlatego ćwiczenia duchowe w poszczególnych tygodniach Ćwiczeń<sup>4</sup> nie przebiegają jakby na zewnątrz Fundamentu (ab extra) – niby kolejne piętra budynku wznoszone na fundamentach, lecz są kontynuacją Fundamentu od wewnątrz (ab intra) – podobnie jak drzewo, które opiera się na korzeniach, a zarazem z nich wyrasta. Fundament jest swoistą bramą, a zarazem syntezą całych Ćwiczeń duchowych, jest „korzeniem i siłą napędową całego życia duchowego” proponowanego w Ćwiczeniach<sup>5</sup>. Prawda zawarta w Fundamencie, zachowując swoją odrębność, wpływa na całe Ćwiczenia, pojawiając się na różnych etapach, aż do punktu zwieńczającego całe Ćwiczenia duchowe, którym jest Kontemplacja dla uzyskania miłości (por. ĆD 46, 98, 169, 177, 179, 189, 233)<sup>6</sup>.

Tekst Fundamentu odbiega pod względem literackim od pozostałego tekstu Ćwiczeń duchowych, z wyjątkiem wyboru, który stanowi centralną część drugiego tygodnia Ćwiczeń<sup>7</sup>.

Mówiąc o historii powstania Fundamentu należy podkreślić, iż ma on swoje początki, jak zresztą całe Ćwiczenia duchowe, w wielkiej wizji św. Ignacego nad rzeką Cardonerem oraz w innych mistycznych przeżyciach w Manresie, które dały mu taką pewność w wierze, że „choćby nie było Pisma Świętego, które nas poucza o tych rzeczach wiary, on byłby zdecydowany umrzeć za nie tylko dlatego, że je widział”<sup>8</sup>. Te niezwykle doświadczenia

---

<sup>3</sup> I. IPARRAGUIRRE (red.), *Directoria Exercitiorum Spiritualium (1540-1599)* (=D.), Monumenta Historica Societatis Iesu, t. 76, Monumenta Ignatiana, Romae 1955, s. 643: „Basis totius aedificii moralis et spiritualis”.

<sup>4</sup> Ćwiczenia duchowe, dzieło św. Ignacego Loyoli, należy odróżnić od «ćwiczeń duchowych» rozumianych jako czynności duchowe rekolektanta, jak np. „rachunek sumienia, rozmyślanie, kontemplację, modlitwę ustną i myślną oraz wszystkie inne”, ĆD 1.

<sup>5</sup> D. LÓPEZ TEJADA, *Los Ejercicios Espirituales de san Ignacio de Loyola. Comentario y textos afines*, Madrid 1998, s. 143.

<sup>6</sup> Czytamy o tym w *Dyrektorium Oficjalnym do Ćwiczeń*: „Quoniam ut fundamentum fabricae totam ipsam sustinet, et haec veritas influit in omnia Exercitia”, D. 33, 34, 43 (109), s. 644. Por. M. IVENS, *Understanding the Spiritual Exercises. Text and Commentary a Handbook for Retreat Directors*, Leominster-Traps Lane 1998, s. 26.

<sup>7</sup> Por. P. DE LETURIA, *Estudios Ignacianos*, Institutum Historicum Societatis Iesu (IHSI), Roma 1957, t. II, s. 21-23.

duchowe, lektura *Pisma Świętego* i książeczki *O naśladowaniu Chrystusa*, umocniły dotychczasową wiarę Ignacego, wpływającą z katolickiej tradycji rodzinnej<sup>9</sup>.

Poza przeżyciami mistycznymi, na ostateczną wersję Fundamentu mogły mieć wpływ także inne źródła literackie, z którymi Ignacy zapoznał się w czasie studiów w Alcalà, lub później w Paryżu. W momencie, gdy porządkował tekst Fundamentu i nadawał mu właściwy kształt teologiczny, mógł nawiązywać do takich dzieł, jak: *Sentencje* Piotra Lombarda (por. Lib. II, dist. 1, n. 6-8), *Suma Teologiczna* św. Tomasza z Akwinu (por. I-II, 19, 9) czy też *Księga medytacji* św. Hieronima (por. PL 23, 1116). W sformułowaniach na temat świętej obojętności nie wyklucza się wpływu dzieła *Enchiridion* Erazma z Roterdamu (por. can. 4). Ignacy mógł też korzystać z takich dzieł, jak: *Sztuka służenia Bogu* Alfonsa z Madrytu (por. notab. IV i VI), *Collationes* Kasjana (por. coll. VI), *Serm. de diversis* św. Bernarda (por. 26, 3), *Suma* św. Tomasza (por. I-II, 13, 3c; II-II, 141, 6c; 187, 3c), i być może *Stromata* Klemensa Aleksandryjskiego (por. II, II, 20, 109,3)<sup>10</sup>.

Biorąc pod uwagę różne hipotezy na temat początków Fundamentu, możemy stwierdzić z pewnością, iż tekst nie został zre-dagowany wraz z pierwszym zarysem *Ćwiczeń*, powstałym już w Manresie, ale w późniejszym okresie, a mianowicie podczas pobytu Ignacego w Paryżu. Ostatecznej redakcji tekstu Fundamentu dokonano w czasie pobytu Ignacego w Rzymie, w związku z definitywnym zatwierdzeniem *Ćwiczeń duchowych* przez papieża Pawła III<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> I. LOYOLA, *Opowieść Pielgrzyma. Autobiografia*, wprowadzenie, przekład oraz przypisy M. Bednarz SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002, 29 (od tej pory dzieło cytuję jako: *Autobiografia* z podaniem odpowiedniego numeru).

<sup>9</sup> Por. R. GARCÍA MATEO, *Ignacio de Loyola. Su espiritualidad y su mundo cultural*, Mensajero, Bilbao 2000, s. 21-133.

<sup>10</sup> Por. M. RUIZ JURADO, *Linee teologiche strutturali degli Esercizi ignaziani*, PUG, Roma 1998, s. 26-28; TENZE, *Hacia las fuentes del „Principio y Fundamento”*, *Greorianum* 58 (1977) 727-756.

<sup>11</sup> Nie wyklucza się, iż najbliższym współpracownikiem Ignacego w ostatecznej redakcji Fundamentu, zwłaszcza pod względem teologicznym, był Jakub Laynez; por. J. LEWIS, *Connaissance des Exercices Spirituels de Saint Ignace*, Montréal 1981, s. 79; TENZE, *Le principe et fondement des Exercices*, *Cahiers de Spiritualité Ignatienne* 6 (1982) 189-203.

## II

### CEL FUNDAMENTU *ĆWICZEŃ DUCHOWYCH*

Fundament, zwany również „fundamentalną medytacją” *Ćwiczeń*, jest jednocześnie syntezą całych *Ćwiczeń duchowych*, pewnego rodzaju założeniem apriorycznym, z którego wyrasta każda późniejsza medytacja i kontemplacja. Zasadniczym celem Fundamentu jest gruntowne *przygotowanie* do dobrego odprawienia *Ćwiczeń duchowych*, gdyż koncentruje on od samego początku uwagę rekolektanta na potrzebie określonych dyspozycji, które należy posiadać, albo przynajmniej mocno ich pragnąć, zanim przejdzie się na dalsze etapy rekolekcji ignacjańskich. Rekolektant, jako umiłowane dziecko Boga Stwórcy, zostaje solidnie przygotowany do tego, aby uporządkować swoje życie poprzez głębokie uświadomienie sobie swoich prawdziwych pragnień, zrozumienie *świętej obojętności* wobec wszystkich Bożych stworzeń oraz hojny i wielkoduszny *wyбір* jedynie tych spośród nich, które *więcej* pomagają do tego, aby Boga, Pana naszego chwalić, czcić i Jemu służyć, a przez to osiągnąć zbawienie, wypełniając najświętszą wolę Bożą.

Rekolektant, zanim rozpocznie *Ćwiczenia duchowe*, słyszy zachętę św. Ignacego, aby podjąć je „wielkodusznie i z hojnością względem swego Stwórcy i Pana i złożyć Mu w ofierze całą swą wolę i wolność, aby Boski Jego Majestat tak jego osobą, jak i wszystkim, co posiada, posługiwał się wedle najświętszej woli swojej” (ĆD 5). Wolność, jaką rekolektant jest gotów ofiarować Panu Bogu z całego *serca* (głównie uczucia) jeszcze przed rozpoczęciem rekolekcji, otrzymuje na etapie przeżywania Funda-

mentu kształt ofiary *rozumnej* (rozum) i *chcianej* (wola). Ofiarowana wolność winna przemienić się w świętą obojętność, która jest potrzebna do dobrego korzystania z wszelkich stworzeń. Ta obojętność ignacjańska nie jest apatią, niechęcią do świata i jego dóbr czy też postawą stoicką, lecz pociągającą i rozumną wolnością, nieskrępowaną żadnym przymusem wewnętrznym, nieuporządkowanymi uczuciami, zranieniami, namiętnościami, ani żadnym naciskiem docierającym do nas z zewnątrz. Jest ona prawdziwym ubóstwem duchowym, do którego wzywał Pan Jezus („Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” – Mt 5, 3), jest dojrzałością uczuciowo-intelektualną i rodzi się z umiłowania Boga nade wszystko, jako ostatecznego celu człowieka. „Bez miłości celu obojętność, o ile by w ogóle zaistniała, byłaby zimnym wyrachowaniem, chłodną kalkulacją [...]. Natomiast według św. Ignacego można być obojętnym wobec wszystkiego tylko wtedy, kiedy się jest nieobojętnym wobec jednego koniecznego i absolutnego – wobec Boga, który jest ostatecznym celem człowieka i wszystkich stworzeń, ostatecznym umiłowaniem ludzkiego serca”<sup>12</sup>.

Postawa świętej obojętności uzdalnia rekolektanta do właściwego korzystania ze wszystkich stworzeń, które są w swoim ostatecznym przesłaniu gestami miłości Boga Stwórcy wobec istoty ludzkiej. Człowiek powinien bowiem „korzystać z nich w całej tej mierze, w jakiej mu one pomagają do jego celu, a znów w całej tej mierze winien się od nich uwalniać, w jakiej mu są przeszkodą do tegoż celu” (ĆD 23). Rekolektant pragnie zatem otrzymać łaskę świętej obojętności, pragnie pracować nad własnymi uczuciami, potrzebami i postawami, aby umieć w praktyce stosować zasadę: „o tyle, o ile” (*tantum, quantum*). Zdolność właściwego wybierania pomiędzy stworzeniami jest możliwa tylko dzięki łasce obojętności, o której mówi św. Ignacy. Łaska ta uzdalnia rekolektanta do kolejnego kroku na drodze właściwego używania stworzeń, a mianowicie do wybierania już nie tylko tych

---

<sup>12</sup> Św. IGNACY LOYOLA, *Pisma Wybrane*, dz. cyt., t. II, s. 19.

stworzeń, które pomagają do celu ostatecznego, ale tych spośród nich, które pomagają bardziej do osiągnięcia tego celu (*magis*). Dlatego św. Ignacy mówi, iż „trzeba pragnąć i wybierać jedynie to, co nam *więcej* pomaga do celu, dla którego jesteśmy stworzeni” (ĆD 23).

Ta charakterystyczna cecha duchowości ignacjańskiej, ukazana wyraźnie już w Fundamencie, wskazuje, jaką drogą podąża praca miłości roztropnej na dalszych etapach *Ćwiczeń duchowych*. Będzie to ruch ciągłego wznoszenia się, jakby po spirali, dążenia do tego, co lepsze, owocniejsze i doskonalsze. Stąd wynika wielkie znaczenie Fundamentu, który ma być dla rekolektanta solidną podstawą dalszego rozwoju duchowego na drodze rekolekcji ignacjańskich.